





TELEGRAMY.

TELEGRAMY GIELDOWE.

Table with exchange rates for Warsaw and Berlin. Columns include 'Giełda Warszawska', 'Giełda Berlińska', and rates for various currencies like Russian rubles and gold.

ZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Malżeństwa zawarte w dniu 10 i 11 sierpnia. W parafi katolickiej 19, a mianowicie: Jan Zych z Emilią Józefą Olejniczak, Piotr Głazewski z Stanisławą Warychą...

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. Ks. Mikołajewski, Janowski z Siernadza, Kruszcowski, Biator z Warszawy, Łazowska z Radomia, Dzikowski z Kalisza, Droszewski z Ralewic...

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Table showing train schedules between Łódź and other cities. Columns include 'do Łodzi', 'z Łodzi', and 'Godziny i minuty'.

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

M. Sprzączkowski powrócił z Francji i Węgier. 1346-1-1

letnio do Mian. Zarząd kolei terespolskiej udzielił dzieciom bezpłatny przejazd. — Warszawa przybył nowy skład optyczny w dzielnicy Nowego-Swiatu. — Mielni na Wisle z każdym dniem powiększają się. — Don. Schronienia dla nieuleczalnych kalek...

Petersburg. Urząd lewarski otrzymał wiadomość o pojawieniu się zarazy morowej w Arabii. Wobec tego zarządzone środki ostrożności dla statków...

Kraków. Akademia umiejętności ogłasza konkurs na prace z zakresu języka polskiego, a mianowicie: prace leksykoграфiczne...

Wiedeń, 10 sierpnia. Cesarz w podróży do Berlina, ma przyjmować w Pradze deputację szlachty z księciem Lobkowitzem na czele.

Wiedeń, 10 sierpnia. Robotnicy z kopalni węgla w Trifal, dopuścili się zaburzeń, skutkiem czego musiano przeciw nim użyć siły wojskowej.

Paryż, 10 sierpnia. W sądzie najwyższym prokurator czytał w dalszym ciągu akt oskarżenia, mianowicie szczegółowy wypadek na dworcu kolei żelaznej w Lyonie...

Paryż, 10 sierpnia. Radykalista i socjalista Delafosse zgodził się postawić swą kandydaturę na urząd Burmistrza w Montmartre.

Londyn, 10 sierpnia. Gabinety londyński, berliński, wiedeński i rzymski odpowiedziały na notę grecką, iż nie widzą powodów do interwencji dyplomatycznej w sprawie między sultanem i kretan-czykami.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 10 sierpnia. Wskazy k. term. na Berlin (2 d.) 47.75 złd., 47.65, 60, 67 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 9.70 złd.; Paryż (10 d.) 38.85 złd., 38.70 kup.; Wiedeń (8 d.) 81.55 złd., 81.30, 35, 45 kup.; 4% listy likw. Król. Polak. d. 88.70 złd.; male 88.40 złd.; 5% pożyczka wchodnia II em. 92.00 złd.; 4% poz. wewętrzna z 1887 r. 83.25 złd.; 5% listy zastawne ziemskie I-eg ser. 98.40 złd., 98.30 kup.; III ser. lit. A 96.70 złd., V ser. lit. A B 96.90 złd., 96.50, 45, 40 kup.; 5% listy zast. m. Warszawy I 98.25 złd., II 96.25 złd., III 95.50 złd., IV 95.30 złd., V 95.20 złd., 95.05 kup., 5% obligi m. Warszawy d. 91.50 złd.; 5% listy zast. m. Łodzi ser. I 95.75 złd., II 93.75 złd., III 93.40 złd., IV 93.00 złd.; 5% listy zastawne m. Kalisza 102.00 złd., 101.25 złd.; także m. Lublina 101.00 złd.; także m. Płocka 100.00 złd.; 4% akcyje drogi żel. warsz.-bydgoskiej (500 r.) 90 złd.; także (100 r.) 89 złd.; 5% drogi żel. terespolskiej (100 r.) 151 złd.; 250 r. akcyje banku handlowego w Warszawie 327 złd., 250 r. akcyje warsz. banku dyskontowego 298 złd., 250 r. akcyje banku handl. w Łodzi 350 złd., akcyje warsz. tow. uobsp. od ognia z wypłatą 125 250 r. 235 złd., 500 r. akcyje warsz. tow. fabr. cukr. 950 złd., 500 r. akcyje eukr. Dobrzelin 1,150 złd., 250 r. akcyje cukrowni Czerak 125 złd., 250 r. akcyje cukrowni Hermanów 155 złd., 250 r. akcyje cukrowni Łyszkowice 155 złd., 500 r. akcyje cukrowni Konstancja 520 złd., akcyje tow. zakł. górnicz. starobogocich 50 złd., akcyje warsz. tow. kop. węgla i żel. hutniczych 285 złd., 275 złd., akcyje tow. zakł. przedz. bawel. Zawiercie 275 złd., akcyje tow. Łaz. i żelazn 30 złd.; Dyskonto: Berlin 3%, Londyn 2 1/2%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5 1/2%. Wartość kuponu z potr. 5%: listy zastawne ziemskie 63.3, warsz. I i II 170.2, Łódź 130.6, listy likwid. 72.8, poz. premiosa I 25.6, II 193.9.

Berlin, 10-go sierpnia. Banknoty ruskie zaraz 210.50, na dostawę 210.50, dyskonto niemieckiego banku państwa 3% przy wycenie 17 1/2%. Warszawa, 9-go sierpnia. Targ na placu Witkowskiego. Pasowca su. ord. — psza i dobra — 045, biada 650 —, wyborowa 675-685, żyto wyborowe 450-480, średnie 420-425, wadliwe 400-405, jęczmień 2 i 4-a rzęd. —, owies 280-300, gryka —, rzepik letni —, zinnowy —, rzepak rap. zim. —, groch polny —, ukrowy —, fasola —, zaskorcz, kasza jaglana —, olej rzepakowy —, liniany — za pud. Dowieziono pszenicy 150, żyta 300, jęczmienia —, owsa 200, grochu polnego — korey. Warszawa, 9 sierpnia. Okowita 75%, z akcyją po k. 9 1/2%. Stosunek garca do wadła 100-307 1/2. Hurt. skiad. za wadło kop. 838-841, za gara 273-274. Szynki za wadło kop. 851-854, za garniec 277-278 kop. (z dod. na wysch. 2%).

dy i zalicz mnie do grona swych stałych współpracowników! Ja niżej podpisany za to będę ci, Kochana Redakcyo, dostarczał wiadomości z naszego kąta, co tydzień, ile zechcesz. Zastrzegam się wszakże, że honorarium przechodzić będzie do mojej kieszeni, brzo Boże, do cudzej, jak to często się dzieje u nas w Zgierzu, szczególnie gdy potrzeba zapłacić komorne gospodarzowi. Bo u nas szanowny redaktorze wraz z licznym gronem swych współpracowników i czytelników, dzieją się na punkcie terminów wypłaty należności rzeczy, o których naprzykład szanownemu wydawcy pisma nawet się nie śniło. Szczegółowo tych manipulacji nie opiszę, gdyż one zapewne niejednemu, jeśli nie do doświadczenia, to w inny sposób są znane. A zresztą gonitwy kamieniczników za komornem, o tyle ciekawe, o ile połączone są z nadzwyczajnie oryginalnym wypadkiem. Ten ostatni co prawda zdarzył się u nas i jeśliś ciekawy, czytelniku, posłuchaj, Pewien lokator nie chce niścić należnej kwoty w oznaczonym czasie, udął się do właścicielki domu, której zapowiedział, że w razie, gdy będzie od niego żądła komornego, powie się. Właścicielka naturalnie przyjęła z zupełnym niedowierzaniem podobne osławdzenie, lecz on chce w czyn wprowadzić to, co powiedział, udął się do komórki w dziedzińcu tegoż domu i założył postronek na szyję. Gospodyni, choć nie dowierając, pospieszyła za desperatem i w przekonaniu, że ten rzeczywiście nie żartuje, przecięła powróż, przyrzekając umoczyć nie trawość go o należność. On też tylko tego żądał, podziękował więc z czułością za dobre serce i... uratowanie życia, poczem pospieszył z przygotowaniem dla właścicielki komornego wyprawie nęcej, na której wysmiał się dowolnie, z naiwnej. Chyba u was w Łodzi niema takich? — Różnie się trafia, i jak to mówi przysłowie, „wypadki chodzą po ludzich”, nie też zdziwno, że nasza rzęszca czeladników tkackich, co tydzień wraca do domu „zawiana” z nadmiaru szczęścia, jakim ją darzy wynalazek poniedziałku 1. wódki Rady sobie biedni majstrówie „dać niemoga” z pijanymi podwładnymi. — Zdarzył się tu u nas wypadek nie tak doniosły, jak śmieszny i oryginalny. Oto niedawno na placach przedchodzącego ulicą włościanina usiadł rój pszczoł, które bez szwanku zdjęto i w ulu osadzono. Naturalistom może to posłuży do... poważnych wniosków. Wyczytałem na szpaltach „Dziennika” wiadomość zat. „od pioruna”. Sam fakt jest prawdziwy, lecz szczegółów jego, niekiedy pełnie się zgadzają z wypadkiem na miejscu. Było tak 15 sierpnia ponad Zgierzem szalała burza, były pioruny za piorunami. Wrażliwi nasi mieszkańcy drżeli. Nagle tuż obok straż ogniowa ochotnicza ujrzała łunę; uderzono na alarm. Paliło się na naszem „przedmieściu” Zegrzańki. Piorun uderzył w stodołę ze zbożem, należąca do Wojciecha Miatkowskiego i spalił ją doszczętnie, zrzucając przez to szkody na rs. 800. (Stodoła ubezpieczoną była na rs. 350). Następnie ogień przenosił się na posesye Fryderyka Faszera któremu spaliła się także stodoła ze zbożem i dom. Prócz tego poniósł on straty w inwentarzu martwym i innych przedmiotach. Dzielną pomoc straży ogniowej umiejscowiła pożar i zawdzięczyć jej tylko można, że ogień się nie rozszerzył na sąsiednie domy. — Z przyjemnością zaznaczam, że wasz „Dziennik” rozchodzi się w naszym miasteczku w znacznej ilości i codziennie go z niecierpliwością z pocztą oczekujemy. Często też odbieramy numer pełen plam, pomięty i zniszczony. Ślady to różnych wędrowców z rak do rak, zanim się do prawego właściciela, czyli rzeczywistego waszego abonenta, nareszcie dostanie. Ciekawość nasza jest wylomaczona, gdyż interesuje nas bardzo, co nasza młodsza siostra, „Łódź”, porabia i czy projekt połączenia się z naszym wozem małżeńskim przyjdzie kiedy do skutku. Na tem zamykam niniejszą korespondencję i spodziewam się, że czytelnicy z upragnieniem oczekiwali będą na nową. X. X.

(-) Teatr łódzki. Dziś w teatrze letnim Selina dana będzie komedia w 3 aktach, p. t. „Florek”, przez A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego.

KRONIKA.

Warszawa. Artysta rzeźbiarz, Jan Kryński, otwiera w październiku w Warszawie szkołę rzeźbiarską dla mężczyzn i kobiet. — Przed kilkoma dniami zdarzył się w Warszawie sensacyjny wypadek wyprzedzenia spułgacza, który „po kilkonastogodzinnej nieobecności” powrócił do ogrodu zoologicznego. Kto był sprawcą porwania, niewiadomo. — Przed paroma dniami opisał Warszawę chemik, A. Turbowski, udając się wraz z matką i siostrami do Brazylji, na stanowisko dyrektora fabryki mydła w Rio-Janeiro. — Nowa partya dzieci, tym razem z zakładu św. Kazimierza na Tamce, wyjechała na kolonje.

